

Stefan Moysa

"Neue Erkenntnisprobleme in
Philosophie und Theologie", wyd.
Johannes B. Lotz,
Freiburg-Basel-Wien 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 40/4, 214

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i naukową analizę odkrywa całą wagę i perspektywę zagadnienia jakże żywotnego dla przepowiadania, teologii i całego życia Kościoła.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Neue Erkenntnisprobleme in Philosophie und Theologie, wyd. Johannes B. Lotz, Freiburg-Basel-Wien 1968, Verlag Herder, s. 264.

Wielkie przemiany dzisiejszego świata, narastająca we wszystkich dziedzinach konieczna do opanowania wiedza, stwarzają przez filozofia, a szczególnie przed teorią poznania wielkie problemy. Wydawca książki postawił sobie za cel dać przynajmniej ogólny zarys tych problemów. Nie może to być, jak wyraźnie stwierdza wydawca, zarys kompletny. Jest on ograniczony zarówno niesłychanie rozległym przedmiotem, jak i warunkami zewnętrznymi, między innymi możliwościami autorów.

Bardzo interesujący szkic wstępny przedstawia w sposób ogólny te przemiany i ich wpływ na umysłowość człowieka. Dziś człowiek przekracza granice swego naturalnego środowiska, czego symbolem są loty kosmiczne. To zatarcie granic następuje w wielu dziedzinach: zanikają na przykład granice między materią a energią, między istotą żyjącą a nie żyjącą. Ponadto powstają zupełnie nowe gałęzie nauki, jak na przykład psychologia głębi, jak również daleko idąca specjalizacja w poszczególnych dziedzinach, tak że człowiek nie może sprawdzić osobiście większością informacji naukowych i musi polegać na zdaniu kogoś innego. Dla teorii poznania stwarza to zadanie odgraniczenia poszczególnych dziedzin wiedzy, określenia właściwych metod badawczych, a także należytego rozróżnienia między przedmiotem, a podmiotem poznawczym i sprawdzenia obiektywności naukowego poznania.

W następnym studium E. Coreth mówi o centralnym problemie filozofii, jakim jest człowiek w świecie, traktując to zagadnienie pod kątem widzenia teorii poznania. Wydawca książki J. B. Lotz omawia problem kryteriologii i ontologii jako dwóch działów tego, co nazywamy metafizyką fundamentalną. B. Thum z kolei porusza zagadnienie możliwości filozoficznego poznania przyrody, a E. Ogiernann zastanawia się nad tym, jak możliwe jest poznanie Boga, skoro Bóg nie da się uprzedmiotowić. Filozoficzne rozważania zamyka studium R. Kuhna o możliwości poznania piękna w sztuce. Teologa oczywiście bardziej interesują trzy ostatnie szkice książki. J. Scharbert w sposób bardzo prosty, ale zarazem pouczający przedstawia zasady hermeneutyki biblijnej. Zarysowuje krótko historię powstania tekstu, rzuca literackie i specyficzne języka hebrajskiego rzutującą na jego interpretację, następnie omawia wpływ społeczności na jego ostateczne uformowanie i interpretację. O. Semmelroth z okazji analizy specyficzności poznania teologicznego określa raz jeszcze stosunek teologii pozytywnej do spekulatywnej. Książkę zamykają rozważania H. Rottera na temat poznania w teologii moralnej.

Autorzy dzieła pragną uczynić 70-lecie urodzin Józefa de Vries, profesora filozofii na wydziale papieskim w Pullach, co też tłumaczy wybraną tematykę. Jubilat bowiem większość swoich prac, które książka szczegółowo wymienia, poświęcił właśnie teorii poznania. Wydaje się, że taka jednotematyczność biorąca pod uwagę szczególnie zainteresowanie jubilata jest lepszym sposobem uczenia go niż księgi pamiątkowe, w których dobór prac jest całkowicie przypadkowy, jak to nieraz bywa. W naszym wypadku wydaje się, że mimo koniecznej fragmentaryczności problem teorii poznania uzyskał nowe naświetlenie.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa